NIK o lokalach socjalnych

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: wtorek, 22, luty 2011 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 3086

Ponad 80 proc. osób oczekujących na lokal socjalny nie otrzyma go. Gminy budują nowe mieszkania, ale nie nadążają za rosnącymi potrzebami. Wsparcie z budżetu państwa jest zbyt niskie. W kontrolowanych gminach NIK znalazła też lokale socjalne w stanie zagrażającym życiu i zdrowiu.

Żadna ze skontrolowanych przez NIK gmin nie zaspokoiła potrzeb mieszkańców w zakresie lokali socjalnych. Wprawdzie w ostatnich latach zwiększyła się liczba takich mieszkań, ale jednocześnie wzrosło na nie zapotrzebowanie. W skontrolowanych gminach brakuje lokali socjalnych dla ponad 80 proc. oczekujących. Najtrudniej jest w dużych miastach. Tak niski, a w dodatku zmniejszający się stopień zaspokojenia potrzeb społecznych wskazuje, że gminy wbrew art. 75 ust. 1 Konstytucji RP nie wspierają w odpowiednim stopniu rozwoju budownictwa socjalnego. Dlatego NIK ocenia ich działalność w tym zakresie negatywnie.

Kosztowną dla gmin konsekwencją braku lokali socjalnych jest wzrastająca liczba niezrealizowanych wyroków eksmisyjnych, przy okazji których orzekane jest prawo do lokalu socjalnego. Ponieważ lokali brakuje, nie można wykonać wyroku. Jednostki samorządowe, które są zobowiązane do zapewnienia mieszkań socjalnych, narażają się na wypłatę odszkodowań. W latach 2004-2010 połowa ze skontrolowanych gmin musiała wypłacić z tego powodu 7 mln złotych.

Jedną z przyczyn pogarszającej się relacji liczby lokali socjalnych do zapotrzebowania jest zbyt małe wsparcie finansowe udzielane gminom z budżetu. W latach 2004-2006 w ramach programu pilotażowego wypłacono z zasilanego przez budżet państwa Funduszu Dopłat 83 mln zł, ale zgłoszone przez gminy zapotrzebowanie wynosiło 151 mln zł. W latach 2007 do marca 2010 potrzeby gmin wyniosły 262 mln zł, natomiast do udzielenia finansowego wsparcia zakwalifikowano wnioski na kwotę 162 mln zł. Wysokość udzielanego przez budżet państwa wsparcia była też znacznie niższa od założeń rządowych, w których przyjęto, że dofinansowanie gmin w tych latach wyniesie ponad 1 mld złotych.

Inną sprawą jest, że gminy - mimo oczywistych potrzeb - nie chciały lub nie potrafiły skorzystać ze wsparcia z Funduszu Dopłat. Kontrolerzy zwrócili uwagę na kilka takich przypadków: wnioski 3 gmin zostały odrzucone, Łódź i Katowice w ogóle nie wystąpiły o dopłatę. Powodem stosunkowo niskiego zainteresowania dopłatą był przede wszystkim brak pieniędzy na sfinansowanie wkładu własnego. Ważnym elementem odstręczającym był też wysoki koszt inwestycji spowodowany wymaganiami w zakresie wyposażenia i standardu lokali.

NIK sprawdziła też, czy budynki, w których znajdują się lokale socjalne, są bezpieczne dla mieszkańców. Kontrole przeprowadzone przez powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego oraz Państwową Straż Pożarną (w tym także kontrole zlecone przez NIK) wykazały, że w 12 skontrolowanych gminach znaleziono lokale zagrażające bezpieczeństwu zamieszkujących tam ludzi. Główne nieprawidłowości to: niesprawne przewody kominowe, składowanie materiałów palnych w piwnicach, blokowanie dróg ewakuacyjnych, zły stan dachów, brak dokumentów potwierdzających sprawność instalacji elektrycznych i piorunochronowych. Większość zaleceń pokontrolnych NIK została już w tym zakresie wykonana lub znajduje się w trakcie realizacji.

Pozytywna ocena należy się gminom za organizowanie schronienia osobom go pozbawionym (np. osobom bezdomnym). Spory udział w rozwiązaniu tego problemu mają noclegownie prowadzone przez organizacje pozarządowe (Caritas, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Bractwo Miłosierdzia im. Św.

Phoca PDF

Brata Alberta i inne), z którymi gminy zawierały stosowne umowy i współpracowały.

Źródło: www.nik.gov.pl

Phoca PDF